

Sygn. akt **X Ka 204/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO - Wanda Jankowska - Bebeszko (spr.)**

Sędziowie: **SO - Urszula Myśliwska**

SR (del.) - Łukasz Brodzik

Protokolant: st. sekretarz sądowy Michał Zborowski

przy udziale Prokuratora Wiesława Kwiatkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. sprawy

W. S. oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa z dnia 13 grudnia 2013 roku sygn.

akt VIII K 636/13

orzeka:

1. wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną
2. kosztami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa

Sygn. akt: X Ka 204/14

UZASADNIENIE

W. S. został oskarżony o to, że w dniu 24 maja 2013 roku w W. na ul. (...) kierował w ruchu lądowym samochodem marki (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości I badanie 0,96 mg/l, II badanie 1,01 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt VIII K 636/13 orzekł w przedmiotowej sprawie następująco:

I. oskarżonego W. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazał go i wymierzył mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu W. S. okres zatrzymania w niniejszej sprawie w dniu 24 maja 2013 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny,

III. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. S. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat, z wyłączeniem od tego zakazu, pojazdów mechanicznych, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii C i CE, tj. pojazdów ciężarowych i pojazdów ciężarowych z naczepami;

IV. na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 maja 2013 roku do dnia 13 grudnia 2013 roku;

V. na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzekł świadczenie pieniężne w wysokości 500 (pięciuset) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść oskarżonego i zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonego W. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres lat 3, z wyłączeniem z tego zakazu, pojazdów mechanicznych, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii C i CE, tj. pojazdów ciężarowych i pojazdów ciężarowych z naczepami, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 § 1 i 2 kk wskazują, że orzeczenie środka karnego, który umożliwia oskarżonemu prowadzenie pojazdów ciężarowych i pojazdów ciężarowych z naczepami nie spełnia celów w zakresie skutecznego zapobiegania prowadzeniu pojazdów przez nietrzeźwych kierowców oraz ochrony społeczeństwa przed skutkami, jakie mogą spowodować tacy kierowcy dla życia i zdrowia ludzi.

W konsekwencji, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu W. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie a podniesiony w niej zarzut jest bezzasadny w stopniu oczywistym.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo. Powyższe nie jest kwestionowane przez skarżącego, jak też w sprawie nie ujawniły się przesłanki z art. 439 § 1 lub art. 440 k.p.k. obligujące sąd odwoławczy do podjęcia działań z urzędu.

Prokurator zarzucił orzeczeniu wyłącznie rażącą niewspółmierność wymierzonego oskarżonemu W. S. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres lat 3, poprzez wyłączenie z tego zakazu pojazdów mechanicznych, do których wymagane jest posiadanie prawa jazdy kategorii C i CE, tj. pojazdów ciężarowych i pojazdów ciężarowych z naczepami. Zdaniem prokuratora, tak ograniczony zakres środka karnego, nie spełnia celów z zakresu prewencji szczególnej, tj. nie pozwoli wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, a przede wszystkim nie spełnia celów z zakresu prewencji ogólnej, tj. nie będzie w sposób wystarczający chronił społeczeństwa przed skutkami, jakie mogą powodować nietrzeźwi kierowcy.

Tak sformułowanego zarzutu nie sposób uznać za zasadny.

Z jednej strony bowiem prokurator dostrzega, że przepisy pozwalają na wymierzenie zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju, z drugiej zaś strony stwierdza, że nieracjonalne jest tego rodzaju orzeczenie, bo nie eliminuje skazanych z kręgu kierowców. Natomiast w odniesieniu do W. S. – oskarżonego w tej sprawie – prokurator stwierdza jedynie, że niezasadne jest umożliwienie mu kierowania pojazdami dużymi, ciężarowymi a pozbawienie uprawnień do kierowania pojazdami pozostałymi – małymi. Nadto, zdaniem skarżącego, ze względu na wiek oskarżonego, nie

można go już „wychować”, wobec czego należy go „wdrożyć” do przestrzegania porządku prawnego przez orzeczenie zakazu w pełnym zakresie.

Istotą zarzutu rażącej niewspółmierności (łagodności) kary winno być wykazanie, że Sąd Rejonowy orzekł środek karny, w konkretnych realiach sprawy, w postaci lub rozmiarze zbyt łagodnym. Niezbędne przy tym jest wskazanie rzeczowych argumentów odnoszących się do niewłaściwych ocen sądu I instancji – nadania zbyt dużego znaczenia okolicznościom łagodzącym, niedoceniaenia lub pominięcia okoliczności obciążających, niewłaściwej oceny oskarżonego jako dotychczasowego uczestnika ruchu drogowego, itp., co w konsekwencji prowadzi do wymierzenia kary nie odpowiadającej jej celom i nie uwzględniającej dyrektyw jej wymiaru.

Tych wymogów apelacja prokuratora nie spełnia.

Sąd Rejonowy, wymierzając oskarżonemu karę, jak również środek karny zakazu prowadzenia pojazdów, dostrzegł liczne okoliczności łagodzące:

- niski stopień społecznej szkodliwości czynu wyrażający się w tym, iż oskarżony kierował samochodem na bardzo krótkim odcinku, jego celem było przestawienie samochodu blokującego wjazd na parking, nie jechał drogą o dużym natężeniu ruchu,
- wyrażenie przez oskarżonego skruchy,
- dotychczasową niekaralność oskarżonego,
- wiek oskarżonego (57 lat) i w tym kontekście fakt, iż dotychczas przestrzegał on porządku prawnego, nie wchodził w konflikt z prawem, prowadził ustabilizowany tryb życia i właściwie funkcjonuje w swoim środowisku.

Prokurator powyższych ustaleń nie zakwestionował. Nie zarzucił sądowi pominięcia jakichś istotnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć negatywnie, obciążająco na wizerunek oskarżonego jako kierowcy.

Skoro zatem prokurator podziela stanowisko, że oskarżony jest osobą dającą rękojmię przestrzegania porządku prawnego (należy uznać, że podziela, gdyż nie formułuje jakichkolwiek kontrargumentów w stosunku do stanowiska sądu orzekającego), to nielogiczne jest twierdzenie zawarte w apelacji, iż nie można pozwolić oskarżonemu na prowadzenie pojazdów o wiele większych niż taki, który posłużył do popełnienia przestępstwa. Konsekwentnie, jeśli przypisany oskarżonemu występki cechuje niski stopień społecznej szkodliwości (ustalenie niekwestionowane), nie sposób uznać, że istnieje konieczność całkowitego wyeliminowania oskarżonego jako kierowcy wszystkich pojazdów mechanicznych z ruchu drogowego na okres 3 lat.

Do zaostrzenia zakazu na pewno nie wystarczy natomiast okoliczność, że w ostatnim okresie środki masowego przekazu donoszą o coraz liczniejszych i groźniejszych w skutkach wypadkach spowodowanych przez pijanych kierowców. W procesie karnym ma bowiem zastosowanie zasada indywidualizacji kary.

Na marginesie trzeba jednak wskazać, co nie uszło uwadze sądu odwoławczego, że – faktycznie - Sąd Rejonowy pominął w rozważaniach nad miarkowaniem wymiaru kary szereg okoliczności obciążających, jak choćby znaczny stopień nietrzeźwości, technikę jazdy świadcząca o całkowitym braku panowania nad pojazdem (tzw. wężykiem), uszkodzenie po drodze zaparkowanego pojazdu (i to na bardzo krótkim odcinku drogi), oddalenie się od samochodu po zabraniu kluczyków przez św. C. i wezwaniu Policji, brak jakichkolwiek szczególnych powodów do tego, by spożywać alkohol w samochodzie, do tego nieprawidłowo zaparkowanym, bo blokującym wjazd (wobec czego należało przewidywać przestawienie go w inne miejsce).

Żadnej z tych okoliczności prokurator jednakże nie podniósł we wniesionym środku zaskarżenia.

Biorąc pod uwagę treść przepisu art. 434 § 1 zdanie drugie k.p.k., w przypadku wniesienia apelacji przez podmiot fachowy, a takim jest prokurator, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym wniesionym na niekorzyść.

Sąd Okręgowy nie może więc czynić żadnych ustaleń na niekorzyść oskarżonego poza okolicznościami podnoszonymi w środku odwoławczym. Katalog okoliczności obciążających musi zatem pozostać niewykorzystany.

Reasumując, mając na względzie to, że w sprawie nie jest kwestionowane, iż istnieją same okoliczności łagodzące, przy braku wskazania jakichkolwiek okoliczności obciążających, zarzut rażącej niewspółmierności kary poprzez zakwestionowanie zakresu orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, jest niezasadny w stopniu oczywistym.

O rażącej niewspółmierności kary nie mogą bowiem przesądzać abstrakcyjne dyrektywy prewencji ogólnej i szczególnej, lecz błędna ocena okoliczności łagodzących i obciążających, która w konsekwencji może prowadzić do konstatacji, iż poprzez ukształtowany w określony sposób wymiar kary nie zostaną zrealizowane cele kary.

Z powyższych względów należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.